

mgr Dawid Binemann-Zdanowicz

Uregulowanie stanu prawnego nieruchomości
Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w III RP
(streszczenie)

Rozprawa ma na celu: (1) analizę historycznoprawnego procesu uregulowania stanu prawnego nieruchomości Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, obejmujących zarówno przejęte po wojnie przez Skarb Państwa, bez tytułu prawnego, nieruchomości tego Kościoła, jak i nieruchomości włączonych do niego w 1947 r. parafii ewangelickich; (2) ocenę praktyki komisji regulacyjnej i wymiaru sprawiedliwości III RP pod kątem zgodności orzecznictwa z przyjętym modelem normatywnym. Zrealizowanie pierwszego celu warunkuje możliwość osiągnięcia drugiego – dogłębna znajomość procesu historycznego jest więc niezbędna do analizy dzisiejszego postępowania rewindykacyjnego nieruchomości ewangelickich, które zasadniczo rozminęło się z uregulowaniami przyjętymi w ustawie dotyczącej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

W 1947 r. do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego zostały włączone parafie działających w II RP kościołów luterskich. Parafie te faktycznie zostały zlikwidowane jeszcze w 1945 r., a majątek ich bez tytułu prawnego przeszedł w posiadanie państwowych jednostek organizacyjnych, Kościoła katolickiego oraz innych związków wyznaniowych, jednakże nadal istniały *de iure*. Przejęty w 1945 r. przez władze majątek włączonych następnie do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego parafii ewangelickich obejmował ponad 4 tys. nieruchomości, w tym ponad 2,5 tys. obiektów sakralnych oraz tzw. obiektów im towarzyszących, tysiące cmentarzy, a także około 100 tys. ha użytków rolnych i leśnych. Nieruchomości o charakterze sakralnym oraz obiekty związane z nimi funkcjonalnie zostały przekazane w użytkowanie Kościołowi katolickiemu, a w niewielkiej części także i innym związkom wyznaniowym. Kościołowi Ewangelicko-Augsburskiemu z nieruchomości włączonych do niego w 1947 r. parafii przyznano tylko nieliczne nieruchomości, w posiadaniu których znajdował się w dniu 31 października 1946 r., tj. jeszcze przed włączeniem do niego tych parafii. Przejęcie bez tytułu prawnego w 1945 r. nieruchomości ewangelickich było w latach następnych legalizowane.

U schyłku PRL władze komunistyczne, zabiegające o poparcie Kościoła katolickiego w wyborach do Sejmu kontraktowego, uwłaszczyły ten Kościół na przekazanych mu na

terenie byłej II RP tysiącach nieruchomości sakralnych oraz obiektów związanych z nimi funkcjonalnie, tj. kościołów i kaplic, plebanii, domów parafialnych itp. Stan prawny pozostałych nieruchomości tych parafii uregulowany został w ustawie z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, która określiła zasady ich rewindykacji na rzecz tego Kościoła.

Przyjęte w tej ustawie rozwiązanie uprawniło Kościół Ewangelicko-Augsburski do wystąpienia o przywrócenie własności lub o odszkodowanie za tysiące nieruchomości ewangelickich przejętych po wojnie bez tytułu prawnego, co nie mogło pozostać obojętne dla budżetu państwa. Z tych względów Kościół Ewangelicko-Augsburski ograniczył się w swych roszczeniach, rezygnując m.in. z odszkodowania za 2300 nieruchomości sakralnych, na których uwłaszczono Kościół katolicki. To jednak nie wystarczyło. W wyniku nacisku władz państwowych roszczenia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w postępowaniu przed komisją regulacyjną zostały oparte na niewłaściwej podstawie prawnej, w dodatku interpretowanej *contra legem*.

Kościół Ewangelicko-Augsburski wobec groźby sparaliżowania działalności komisji regulacyjnej przez wiele lat godził się z narzuconymi mu zasadami. Pozwoliło to bowiem na odzyskanie przynajmniej części utraconego majątku nieruchomego, jednak zarazem skutkowało bezpowrotną utratą wielu najcenniejszych nieruchomości. Roszczenia tego Kościoła o przywrócenie własności nieruchomości utraconych w okresie totalitaryzmu spotkały się również z oporem i sprzeciwem terenowych władz administracji państwowej i samorządu lokalnego, powołujących się na stanowisko strony rządowej w komisji regulacyjnej. Władze samorządowe niejednokrotnie zbywały nieruchomości będące przedmiotem postępowania regulacyjnego, co w przypadku Ziem Zachodnich i Północnych skutkowało bezprzedmiotowością dalszego postępowania i jego umorzeniem, a nawet zatajały istnienie istotnych dokumentów oraz posuwały się niekiedy do przekazywania komisji regulacyjnej nieprawdziwych danych.

Proces rewindykacji mienia ewangelickiego napotkał również trudności ze strony wymiaru sprawiedliwości. Sąd Najwyższy uznał, że nabycie przez Skarb Państwa własności nieruchomości ewangelickiej na mocy postanowienia sądowego, wydanego na podstawie dekretu z 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, wyklucza możliwość przywrócenia własności tej nieruchomości. Sąd dopuścił ponadto możliwość zasiedzenia ewangelickiej nieruchomości kościelnej przez Skarb Państwa, przy zaliczeniu do biegu zasiedzenia okresu totalitaryzmu, co było zaprzeczeniem istoty postępowania regulacyjnego. Można twierdzić, że orzecznictwo Sądu Najwyższego odnoszące się do roszczeń

rewindykacyjnych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego stało się narzędziem służącym ograniczeniu i eliminowaniu tych roszczeń.